

# Biuuletyn

## informacyjny

**SOLIDARNOSĆ**

REGIONU ŚLĄSKA OPOLSKIEGO  
[www.solidarnosc.org.pl/opole](http://www.solidarnosc.org.pl/opole)

WRZESIEŃ-PAŹDZIERNIK 2024 r. Nr 9-10 (484-485)  
e-mail: [opole@solidarnosc.org.pl](mailto:opole@solidarnosc.org.pl)

## Trudno o optymizm

W ostatnim czasie sporo się dzieje na rynku pracy, niestety nie są to optymistyczne sytuacje. Jak kształtuje się bezrobocie, jakie zakłady pracy borykają się z trudnościami, a które zaprzestają produkcji, jak wygląda obecny rynek pracy w naszym województwie? – ocenia przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego Dariusz Brzęczek.

- Jak obecnie wygląda w naszym województwie bezrobocie?

- Bezrobocie w naszym województwie kształtuje się na dosyć niskim poziomie, wynosi około 5%. Niestety nie można tej sytuacji jednoznacznie sprecyzować, bo dane statystyczne podawane przez dwie wiodące instytucje badawcze GUS i Eurostat znacznie się różnią (od 2,8% do 5%). Jednakże w mojej ocenie najbliższe miesiące mogą zweryfikować te liczby ponieważ kilka zakładów jest w toku likwidacji. Mam tu na myśli Walcownię Rur Andrzej w Zawadzkiem i Generator w Opolu. Ponadto w najbliższym czasie zapowiadane są zwolnienia w takich spółkach skarbu państwa jak PKP Cargo i Poczta Polska – **mówi przewodniczący Dariusz Brzęczek.**

- Mimo, że obserwujemy dużą ilość ofert na rynku pracy to pamiętajmy, że nie zawsze przekłada się to na pozyskanie pracy przez osoby, które tę pracę tracą. Zawarcie stosunku pracy jest transakcją dwóch stron. Zarówno pracownik musi spełniać warunki pracodawcy jak pracownikowi muszą odpowiadać warunki oferowane przez pracodawcę. Niestety często obserwujemy, że pracodawcy wykorzystując sytuację dużej liczby bezrobotnych oferują gorsze warunki pracy i płacy –  **dodaje.**

- **Z jakimi problemami borykają się zakłady pracy w kontekście upadłości bądź znaczącej redukcji zatrudnienia?**

- W województwie opolskim mamy do czynienia z zagrożeniem utraty pracy w kilku obszarach. Podstawowe zagrożenie wiąże się z polityką klimatyczną Unii Europejskiej w wyniku której zakłady energochłonne tracą konkurencyjność swoich wyrobów na rynku zarówno polskim jak zagranicznym. Liczne obciążenia, które nakłada tzw. Zielony Ład sprawiają, że polski rynek zalewają produkty z państw nie obciążonych dodatkowymi podatkami. Przykładem jest tu Walcownia Rur Andrzej w Zawadzkiem, która nie tylko poprzez niedoinwestowanie ale właśnie zwiększenie kosztów



produkcji zakończyła swoją działalność. Musimy pamiętać, że nie jest to jedyna huta borykająca się z problemami w naszym województwie. Niestety tego typu problemy mogą pojawić się w Elektrowni Opole, cementowniach, kuźniach i innych zakładach energochłonnych –  **stwierdza Brzęczek.**

- Drugim obszarem, który niesie za sobą utratę miejsc pracy jest sytuacja geopolityczna. Z tego powodu mamy do czynienia z zagrożonymi miejscami pracy w PKP Cargo, Poczcie Polskiej czy kędzierzyńskich Azotach. Obserwujemy tu wzajemne przerzucanie się winą zarządzających spółkami i podejmowanie drastycznych decyzji, w których poszkodowanymi są wyłącznie pracownicy. Solidarność” nie godzi się na sytuację, w której restrukturyzacja spółek przeprowadzana jest wyłącznie kosztem pracowników –  **podkreśla przewodniczący ZR.**

- Zupełnie niezrozumiała jest dla nas likwidacja części produkcyjnej spółki Generator Produkcja Opole, gdyż produkcja tej firmy jest ukierunkowana na produkcję tzw. zielonej energii i która właśnie wpisuje się w politykę klimatyczną UE. Spółka w ostatnich latach przynosiła wymierne zyski, co wyklucza argument o braku rentowności. Jedyнным sensownym argumentem (mając na uwadze, że wchodzi w skład grupy właściciela niemieckiego) jest umocnienie

dok. na str. 3

# Zasłużeni dla NSZZ „Solidarność” Regionu Śląska Opolskiego

Podczas uroczystego posiedzenia Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego w dniu obchodów 44. rocznicy podpisania Porozumień sierpniowych (31 sierpnia) przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego Dariusz Brzęczek wręczył uhonorowanym tytułem Zasłużony dla NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego pamiątkowe medale.

Odnaczenia, na podstawie przyjętych przez XXXI Walne Zebranie Delegatów Regionu uchwał, otrzymali Kol. Kol.: śp. Dariusz Gabiś, Waldemar Kościelny, Kazimierz Kozłowski, śp. Andrzej Krebs, Joachim Kurzela, Andrzej Lachowicz, Mariusz Pilichowski.



Natomiast Kol. Zbigniewowi Bereszyńskiemu, polskiemu historykowi przewodniczący ZR wręczył przyznane przez Komisję Krajową NSZZ „Solidarność” odznaczenie Zasłużony dla NSZZ „Solidarność”.

Podziękowanie za dotychczasowe lata działalności i poświęcony czas na rzecz związku otrzymał Kol. Jerzy Woźniak. Wyróżniony nie krył łez wzruszenia.



## Prawnik Zarządu Regionu odpowiada

**L**iczebność zakładowej organizacji związkowej - co w sytuacji, kiedy OZ mimo zgłoszonego zastrzeżenia co do jej liczebności, nie wystąpi do sądu?

Zgodnie z art. 251 ust. 9 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych, zakładowa organizacja związkowa, która w terminie 30 dni od dnia zgłoszenia zastrzeżenia nie wystąpiła do sądu, traci uprawnienia zakładowej organizacji związkowej do czasu wykonania tego obowiązku. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że w sytuacji gdy pracodawca lub inna organizacja związkowa funkcjonująca u pracodawcy zgłosi pisemne zastrzeżenie co do liczebności danej zakładowej organizacji związkowej, to zakładowa organizacja związkowa, występuje do sądu rejonowego – sądu pracy właściwego ze względu na siedzibę pracodawcy – z wnioskiem o ustalenie liczby członków na ostatni dzień danego półrocza. Zakładowa organizacja związkowa może również z własnej inicjatywy wystąpić z wnioskiem o ustalenie

liczby członków. Trzeba jednak pamiętać, że jeżeli uprzednio zgłoszone przez pracodawcę lub zakładową organizację związkową zastrzeżenie co do liczebności zakładowej organizacji związkowej okazało się bezpodstawne, to ponowne zgłoszenie przez te podmioty zastrzeżenia co do liczebności tej samej

organizacji związkowej może nastąpić nie wcześniej niż po upływie roku od dnia uprawomocnienia się orzeczenia w sprawie ustalenia liczby członków tej organizacji.

*dr Paweł Szewczyk, prawnik Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego*



# Nie strać renty rodzinnej

**Przynieś zaświadczenie o kontynuowaniu nauki, a ZUS będzie wypłacał pieniądze bez przerwy – to apel do uczniów i studentów, którzy mają prawo do renty rodzinnej. Wrzesień i październik są kluczowe.**

**Ważne są najbliższe tygodnie**

ZUS może przyznać rentę rodzinną dzieciom do ukończenia 16. roku życia, a jeśli kontynuują naukę, to do ukończenia 25 lat. Gdy 25. rok życia przypada na ostatni rok studiów, wówczas ZUS będzie wypłacał rentę rodzinną do końca roku akademickiego. Świadczenie jest wypłacane przez cały rok szkolny oraz w czasie wakacji. Uczniowie szkół ponadpodstawowych rentę dostają co miesiąc, do końca sierpnia, natomiast studenci do końca roku akademickiego czyli do września.

– Podstawą do wypłaty renty rodzinnej uczniom i studentom jest aktualne zaświadczenie, że będą kontynuować naukę. Jeśli uczącej się młodzieży zależy na pobieraniu tego świadczenia, to powinni dostarczyć do ZUS-u zaświadczenie ze szkoły bądź uczelni, że ciągle będą uczniami i studentami. Uczniowie mają na to czas do końca września, a studenci do końca października – informuje Sebastian Szczurek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa opolskiego.

Wrzesień jest szczególnie istotny dla pobierających rentę rodzinną tegorocznych maturzystów przyjętych na I rok studiów. Aby nie stracić renty za wrzesień, powinni do końca tego miesiąca złożyć w ZUS wniosek o kontynuację

wypłaty świadczenia wraz z zaświadczeniem z uczelni potwierdzającym przyjęcie na studia. Natomiast do końca października, powinni przedłożyć zaświadczenie z uczelni o rozpoczęciu studiów. Pozostali studenci mają czas na złożenie wniosku i zaświadczenia o kontynuowaniu nauki do końca października.

Jeśli uczniowie i studenci przegapią odpowiednio wrzesień i październik oraz nie zdążą złożyć zaświadczenia lub samego wniosku o kontynuowanie wypłaty renty rodzinnej, to pieniądze za te miesiące przypadną. ZUS będzie ponownie wypłacał świadczenie dopiero od miesiąca, w którym zarejestruje wniosek i zaświadczenie.

**Przerwa w nauce**

Jeśli uczeń bądź student zdecyduje się na przerwanie nauki, to powinien o tym powiadomić ZUS, który wstrzyma czasowo przekazywanie renty. Jeśli tego nie zrobi, a ZUS będzie przez kolejne miesiące przelewał pieniądze, to w przyszłości będzie podstawą do tego, by Zakład żądał zwrotu świadczenia jako nienależnie wypłaconego.

Gdy prawo do renty rodzinnej ma kilka osób w rodzinie, to świadczenie jest na nie dzielone w równych częściach. W sytuacji, gdy prawo do renty ma jedna osoba, otrzyma 85 proc. świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu. Dla dwóch uprawnionych osób wysokość renty wyniesie 90 proc. świadczenia do podziału, a dla trzech i więcej osób – do podziału będzie 95 proc. świadczenia.

*źródło: ZUS*

## Trudno o optymizm

*dok. ze str. 1*

przemysłu działającego w Niemczech przez drugą spółkę należącą do grupy.

**- Trudno w tej rzeczywistości doszukiwać się optymizmu. Co może odwrócić ten zły dla pracownika trend?**

- Jedynie zarządzanie państwem i województwem w kierunku rozwoju firm i dokonywanie dużych inwestycji będzie gwarantem utrzymania bezrobocia na niskim poziomie przy jednoczesnym założeniu, że nie będą padać kolejne zakłady pracy – **przekonuje.**

- Bardzo pozytywną rolę w sytuacji likwidacji zakładów pracy i zwolnień pracy odgrywają zarówno powiatowe jak wojewódzki urząd pracy, które czynnie włączają się w pomoc zwalnianym pracownikom. Ogromną rolę odgrywają również lokalne media, szczególnie NTO i Radio Opole, które na bieżąco monitorują sytuację na rynku pracy. Pojawiające się materiały powodują większe zainteresowanie inwestorów – **podkreśla przewodniczący Zarządu Regionu.**

*red.*

W obliczu ogromnej straty,  
jaką jest śmierć najbliższej osoby,  
wyraży szczerego żalu i współczucia

**Annie Sołtysek-Niemiec**

z powodu śmierci

**TATY**

składają koleżanki i koledzy  
z MOZ NSZZ „Solidarność”  
przy WSSE w Opolu

Wyraży głębokiego współczucia i słowa otuchy  
Rodzinie i Bliskim

śp. **Kazimierza Kołosowskiego**  
wieloletniego przewodniczącego OZ  
NSZZ „Solidarność” w Siegenia – Aubi Sp. z o. o.  
w Kluczborku,  
członka RKR Zarządu Regionu  
NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego

składa:

Przewodniczący Zarządu Regionu  
NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego  
Dariusz Brzęczek

# Historia i uśmiechnięte buzie dzieci

**B**lisko 150 osób – związkowców z rodzinami i sympatyków NSZZ “Solidarność” w sobotę 7 września spędzało wspólnie czas na zorganizowanym przez OZ NSZZ “Solidarność” PKP PLK S.A. Zakład Linii Kolejowych w Opolu wspólnie z O/ZR NSZZ “Solidarność” Śląska Opolskiego w Kluczborku na boisku sportowym w Ligocie Górnej koło Kluczborka spotkaniu sportowo – promocyjnym.

Wydarzenie odbywało się w ramach obchodów 44. rocznicy powstania NSZZ “Solidarność”. Była historia NSZZ “Solidarność”. Było dużo radości i zabawy, dzieci oblegały “dmuchańce”. Były zawody i nagrody. Prowadzono zbiórkę podpisów w sprawie zorganizowania referendum nt. Zielonego Ładu. Pogoda dopisała.



W wydarzeniu uczestniczył przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ “Solidarność” Śląska Opolskiego Dariusz Brzęczek oraz przedstawiciele Gminy i Powiatu Kluczborskiego.



## Powołanie nowego członka WRDS



**P**odczas ostatniego (9.09.) spotkania WRDS sekretarz Zarządu Regionu NSZZ “Solidarność” Śląska Opolskiego Anna Lubasińska – Tabacznik otrzymała z rąk Marszałka Województwa Opolskiego Szymona Ogłązy powołanie na członka Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego.



## 14 października – Dzień Edukacji Narodowej

*Z okazji Dnia Edukacji Narodowej składam najserdeczniejsze życzenia wszystkim, którzy realizują i wspierają dzieło edukacji.*

*To święto całej społeczności szkolnej:*

*nauczycieli, pracowników administracji i obsługi, uczniów oraz rodziców.*

*Niech Dzień Edukacji Narodowej oraz wszystkie inne dni w roku szkolnym będą radosne i spokojne.*



*Przewodniczący Zarządu Regionu  
NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego  
Dariusz Brzęczek*

## Limity w dół.

### Pracujący emeryci i renciści mogą dorobić mniej

**O**d września zmieniają się limity dorabiania dla pracujących rencistów i wcześniejszych emerytów. W najbliższych trzech miesiącach progi dorabiania będą niższe w porównaniu do poprzednich miesięcy bieżącego roku. Ma na to wpływ zmiana przeciętnego wynagrodzenia krajowego, które w II kwartale jest zwykle niższe od tego w I kwartale roku.

To już trzecia zmiana limitów bezpiecznego dorabiania w bieżącym roku, a ostatnia przewidziana jest na grudzień. We wrześniu, październiku i listopadzie bezpieczny niższy próg, który nie wpływa na zmniejszenie emerytury czy renty, zostanie obniżony o 76,30 zł brutto, a wyższy powodujący zawieszenie świadczenia o 141,60 zł brutto.

- Od września limity dorabiania dla wcześniejszych emerytów i rencistów będą niższe niż w poprzednich miesiącach. To rezultat obniżenia przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za II kwartał wobec tego, które obowiązywało w I kwartale. Zmniejszyło się ono o niemal 109 złotych. **Zarobki do 5626,90 złotych brutto miesięcznie nie wpłyną na zmniejszenie emerytury lub renty. Natomiast jeśli będą wyższe niż 10 450 złotych brutto, to ZUS będzie miał prawo zawiesić wypłatę świadczenia.** Uzyskanie przychodów w granicach od 5626,90zł do 10 450 złotych brutto spowoduje zmniejszenie wypłacanego świadczenia o kwotę przekroczenia – informuje Sebastian Szczurek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa opolskiego.

Kwota maksymalnego zmniejszenia jest różna dla poszczególnych świadczeń, a od marca 2024 r. do końca lutego 2025 r. wynosi:

- dla emerytury i renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy 890,63 zł,
- dla renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy 668,01 zł,
- dla renty rodzinnej dla jednej osoby 757,08 zł.

#### **Bez limitów**

Na wysokość swoich przychodów nie muszą się oglądać emeryci, którzy ukończyli już powszechny wiek emerytalny (60 lat kobieta/65 lat mężczyzna). Do domowych budżetów mogą dorabiać bez ograniczeń, bo ZUS nie może im zawiesić lub zmniejszyć emerytury bądź renty. Wyjątek od tej zasady

stanowią ci emeryci, którym ZUS podwyższył wyliczoną emeryturę do kwoty świadczenia minimalnego, które od marca 2024 r. wynosi 1780,96 zł brutto. Jeśli ich przychód z tytułu pracy przekroczy wysokość kwoty podwyższenia do minimalnej emerytury, to świadczenie za dany okres będzie wypłacane w niższej kwocie, tj. bez dopłaty do minimum.

Ograniczenia nie dotyczą również niektórych rencistów. Chodzi o osoby, które pobierają renty dla inwalidów wojennych, inwalidów wojskowych, których niezdolność do pracy związana jest ze służbą wojskową oraz osoby pobierające renty rodzinne po uprawnionych do tych świadczeń.

Jeżeli osoba pobiera rentę rodzinną, która jest kwotowo korzystniejsza od ustalonej emerytury z tytułu ukończenia powszechnego wieku emerytalnego – również może zarobkować bez ograniczeń.

#### **Z jakiego tytułu przychód**

ZUS może zawiesić lub zmniejszyć świadczenie, gdy przychód uzyskiwany jest z formy aktywności od której odprowadzane są obowiązkowe składki na ubezpieczenia społeczne czyli:

- z pracy na podstawie stosunku pracy,
- z pracy na podstawie umowy zlecenia lub współpracy przy tej umowie,
- z pracy na podstawie umowy agencyjnej lub współpracy przy tej umowie,
- z pracy na podstawie umowy o świadczenie usług (innej niż umowa zlecenia lub agencyjna), do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, lub z współpracy przy tej umowie,
- z pracy na podstawie: umowy-zlecenia, umowy agencyjnej, innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z przepisami Kodeksu cywilnego stosuje się przepisy o zleceniu, umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawrzesz z pracodawcą, z którym pozostajesz w stosunku pracy lub jeżeli w ramach takiej umowy (zawartej z innym podmiotem) wykonujesz pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostajesz w stosunku pracy,
- z pozarolniczej działalności oraz współpracy przy jej wykonywaniu,
- z pracy nakładczej.

*źródło: ZUS*

## 18 października – Dzień Łącznościowca, czyli Święto Poczty Polskiej nazywany też Dniem Listonosza

*Z okazji Dnia Łącznościowca wszystkim pracownikom tej branży życzę zdrowia,  
osobistej satysfakcji i zawodowego spełnienia.*

*Życzę wytrwałości w tej niezmiernie ważnej i odpowiedzialnej służbie  
oraz wszelkiej pomyślności.*

*Przewodniczący Zarządu Regionu  
NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego  
Dariusz Brzeczek*



## Cross Doliny Małej Panwi „W pogoni za bobrem”



Zorganizowany już po raz ósmy Cross Doliny Małej Panwi „W pogoni za bobrem” zgromadził około 200 uczestników. Odbywające się 7 września zawody zorganizowała ekipa biegowa „Mała Panew Team” z Zawadzkiego wraz z Towarzystwem Przyjaciół Lasu „Dolina Małej Panwi” przy dużym wsparciu NSZZ „Solidarność” Region Śląsk Opolski. Wydarzenie, które od lat gromadzi miłośników biegania z całej Polski promowało NSZZ „Solidarność” i jednocześnie upamiętniało 44. rocznicę podpisania Porozumień sierpniowych.

Uczestnicy mieli do wyboru dwie malownicze leśne trasy 12,5 km lub 7 km, a także marsz nordic walking. Dodatkowo, dla najmłodszych, przygotowano szereg biegów w różnych kategoriach wiekowych oraz wiele atrakcji.

Cross Doliny Małej Panwi to przede wszystkim wspaniała atmosfera rodzinnego pikniku, podczas którego nie zabrakło atrakcji dla osób towarzyszących biegaczom i ich pociech – w programie były (między innymi) biegi dla dzieci, konkursy i zabawy oraz losowanie nagród między innymi dla najmłodszego i najstarszego zawodnika), które ufundował NSZZ „Solidarność” Region Śląsk Opolski.

Wszystkim zwycięzcom serdecznie gratulujemy.



# Siatkarze plażowi walczyli o Puchar Zarządu Regionu „Solidarności”. Było sporo emocji



**W**niedzielnny poranek, 25 sierpnia, entuzjaści siatkówki plażowej spotkali się na opolskim basenie, gdzie funkcjonują dwa profesjonalne boiska do siatkówki plażowej. Rozegrali turniej o puchar Zarządu Regionu Śląska Opolskiego NSZZ „Solidarność”.

– Turniej zorganizowaliśmy, by ludzie wiedzieli, że „Solidarność” jest z nimi nawet w trudnych czasach – **powiedział nam organizator turnieju Mariusz Pilichowski.**

Jak tłumaczył Pilichowski, związkowcy chcieli spotkać się po pracy i spędzić czas na sportowo.

– Wiele zakładów restrukturyzują i mamy stresującą pracę. Chcemy jednak, by pracownicy należący do związku mogli pobawić się i odpocząć od tej codzienności. Jesteśmy ze sobą razem, zarówno w pracy jak i poza nią – zaznaczał.

Wśród pań wygrała para Agata Tychoń – **Daria Drzewińska** (Regionalna Sekcja Oświaty przy Regionie Śląska Opolskiego). Drugie miejsce zajęły **Amelia Mandziuk i Paulina Emerling** (Regionalna Sekcja Oświaty przy Regionie Śląska Opolskiego) a trzecie **Aneta Bałys i Ewelina**

**Jaskólska** (Organizacja podzakładowa pracowników Poczty Polskiej w Opolu).

Wśród panów triumfowali **Mariusz Wróbel i Jarosław Kwieciński** (OZ funkcjonariuszy i pracowników policji woj. opolskiego). Drugie miejsce zajęli **Patryk Chyc i Damian Czapla** (Arcellor Mittal) a trzecie **Aleksander Bortnik i Aleksander Brelinskyi** (OZ PKP PLK SA Sekcja utrzymania Kędzierzyn-Koźle).

Nagrody, upominki i puchary dla uczestników turnieju wręczali przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ Solidarność Śląska Opolskiego Dariusz Brzęczek oraz przewodniczący Zarządu Regionu Częstochowskiego Jacek Strączyński z sekretarzem Zarządu Regionu Śląska Opolskiego Anną Lubasińską-Tabacznik oraz członkiem prezydium ZR Mirosławem Skorupą.

Organizatorami wydarzenia byli: Region NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego i Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji Opole.

źródło: nto.pl



# Sportowa rywalizacja

**C**złonkowie OM NSZZ „Solidarność” Funkcjonariuszy i Pracowników Służby Więziennej Okręgu Opolskiego 16 i 17 sierpnia brali udział w Drużynowych Zawodach Wędkarskich o Puchar Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej w Opolu.

Zawody zorganizowano na terenie malowniczego wyrobiska w Ptakowicach. Gospodarzem był Zakład Karny w Brzegu. W trakcie dwóch dni wędkowania dwuosobowe reprezentacje opolskich jednostek penitencjarnych rywalizowały o miejsca na podium starając się złowić jak największą ilość ryb – decydująca była łączna masa połowu. Osobną nagrodę przyznawano za złowienie największego okazu podczas zawodów.

Organizację zawodów wsparły Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Funkcjonariuszy i Pracowników Więziennictwa oraz Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”.

Zwycięzcy gratulujemy i życzymy dalszych wędkarskich sukcesów!



# Strażacy w grze

Na plaży Jeziora Nyskiego w piątek 6 września odbywał się II Turniej Allianz Cup “Mistrzostwa Ubezpieczonych Strażaków” w piłkę siatkową. W zawodach brali udział strażacy z całej Polski. Organizatorem turnieju była Regionalna Sekcja Pożarnictwa NSZZ “Solidarność” Śląska Opolskiego, Organizacja Zakładowa NSZZ “Solidarność” w KP PSP w Nysie oraz Allianz. Gościem wydarzenia był przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ “Solidarność” Śląska Opolskiego Dariusz Brzęczek.



## Wyniki:

- I miejsce: Drużyna Regionalnej Sekcji Pożarnictwa NSZZ “Solidarność” Regionu Śląska Opolskiego
- II miejsce: Drużyna Regionalnej Sekcji Pożarnictwa NSZZ “Solidarność” Regionu Śląsko-Dąbrowskiego
- III miejsce: Międzyzakładowa Organizacja NSZZ “Solidarność” Województwa Łódzkiego

Wszystkim zwycięzcom serdecznie gratulujemy!

Jednym ze sponsorów wydarzenia był Zarząd Regionu NSZZ “Solidarność” Śląska Opolskiego.



# „Matko tych, którzy zawsze są wierni – módl się za nami”



Kilkanaście tysięcy pielgrzymów modliło się w niedzielę 15 września na Jasnej Górze podczas 42. Ogólnopolskiej Pielgrzymki Ludzi Pracy. Wśród nich pielgrzymi z Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego na czele z przewodniczącym Dariuszem Brzęczkiem. Zgromadzeni prosili Matkę Boską Jasnogórską o wszelkie łaski dla przedstawicieli świata pracy.

Przed Mszą Świętą na Szczycie, zgromadzeni na jasnogórskich błoniach wysłuchali listu, który do zebranych skierował Prezydent RP.

– *Niech przesłanie księdza Jerzego trwa w sercach rodaków, niech kształtuje nasze indywidualne postawy i umacnia solidarność społeczną. Dziękuję, że państwa środowisko od dekad konsekwentnie pozostaje wierne zasadom, które stanowią fundament wolnej Polski: równości, prawdzie, sprawiedliwości. Tymi zasadami kierowała się solidarna*

*wspólnota robotników, która przeciwstawiła się totalitarnej władzy i doprowadziła do przełomu ustrojowego – podkreślił Prezydent.*

Następnie głos zabrał przewodniczący Solidarności. Piotr Duda podkreślał jak ważne jest to, że związkowcy przybyli na Jasną Górę razem, tak jak chciał tego ksiądz Jerzy, który mówił: “Bez względu na to, jaki sprawujesz zawód, jesteś człowiekiem”.

– *Dlatego jesteśmy tutaj dzisiaj wszyscy jako Solidarność ludzi pracy. Nie dzieląc się na zawody, na branże, tylko je-*

dok. ze str. 9

## „Matko tych, którzy zawsze są wierni – módl się za nami”



steśmy tak, jak sobie tego życzył ks. Jerzy Popiełuszko, nasz Patron – ludzie pracy, razem! – **podkreślił.**

Szef związku zawodowego Solidarność mówił, że związkowcy chcą dziś podziękować Matce Bożej za wszelkie łaski otrzymane od czasu ostatniej Pielgrzymki, w tym za miejsca pracy i bezpieczeństwo w pracy. – *Zarazem modlimy się dzisiaj o utrzymanie miejsc pracy, modlimy się o te wszystkie miejsca pracy w naszym kraju, które są zagrożone, a jest ich tysiące. Ale także módlmy się dzisiaj za tych Polaków, którzy przeżywają tragedię powodzi. To dramat ich osobisty, całych rodzin, niech Jasnogórska Pani ma ich w swojej opiece* – **podkreślił Piotr Duda.**

Przewodniczący Komisji Krajowej wzywał również do tego, by stawać w obronie Kościoła.

– *Ks. Popiełuszko mówił także do nas: “kto łatwo sprzedaje wiarę i ideały, ten jest o krok od sprzedawania człowieka”. Dlatego musimy głośno upominać się o lekcje religii w szkołach, o krzyż w urzędach i miejscach publicznych, bo to jest nasza tożsamość, bo „S” rodziła się pod krzyżem, bo gdyby nie krzyż i zaangażowanie naszego Kościoła, to nie byłoby wolnej Polski* – **podkreślił.**

W dalszej części, przewodniczący Piotr Duda mówił, że to na członkach związku zawodowego Solidarność spoczywa “wielka odpowiedzialność za ludzi pracy”.

– *Proszę Was, bądźmy razem, bądźmy solidarnością z tymi, którzy mogą jutro czy za tydzień stracić prace, a jest ich tysiące – pracownicy PKP Cargo, Poczty Polskiej, Walcownicy Rur “Andrzej”, firmy Beko w Łodzi i Wrocławiu. Ale wiecie z czego się to bierze? To się bierze z tzw. Zielonego Ładu, a my związkowcy mówimy Zielonego Jadu* – **ocenił Piotr Duda** i wezwał do zbiórki podpisów pod wnioskiem o ogólnopolskie referendum w tej sprawie.

– *Bądźmy solidarni, ale bądźmy także solidarnością w Solidarności. O to was proszę. Robotnicy w 80 roku myśleli, że nie dadzą rady komunie, ale dali radę, bo byli razem. Jeżeli będziemy razem, jeżeli my jako członkowie Komisji Krajowej będziemy widzieli, że mamy w was wsparcie to poradzimy sobie z każdym problemem, przy opiece Jasnogórskiej Pani. Szczęść Wam Boże – zakończył.*

Arcybiskup dr Józef Guzek nawiązał w swojej homilii do postawy patrona „Solidarności”, bł. ks. Jerzego Popiełuszki, który swoją duchowość oparł na przykładzie Matki Bożej, gotowej w każdej chwili być dyspozycyjną do wypełniania woli swojego Syna Jezusa.

– *Taką Maryję poznał i umiłował błogosławiony ks. Jerzy Popiełuszko, patron ludzi pracy, patron Solidarności. Najpierw naśladował Maryję w kontemplowaniu Słowa Bożego i postawie modlitwy, jednak warto zauważyć i podkreślić, że od Niej nauczył się także postawy zaangażowania w sytuacji trudnej, wymagającej działania. Gdy w sierpniu 1980 roku Kardynał Józef Glemp, metropolita warszawski, poprosił go, aby udał się do strajkujących hutników, uczynił to z pełnym zrozumieniem i bez ociągania się. Ksiądz Jerzy, podobnie jak Maryja, nie zostawił robotników potrzebujących duchowego wsparcia, ale pospieszył im z pomocą i pozostał im wierny aż do męczéniejskiej śmierci przed 40 laty* – **powiedział abp Guzek.**

Kapłan przypomniał w homilii słowa bł. ks. Jerzego wygłoszone w styczniu 1984 roku: „Zachować godność to być sobą w każdej sytuacji życiowej. To stać przy prawdzie, choćby ona miała nas wiele kosztować. Bo prawda wypowiedana w słowie kosztuje. Tylko za plewy się nie płaci. Za pszeniczne ziarno prawdy trzeba zapłacić. Każda rzecz, każda sprawa wielka musi kosztować i musi być trudna. Tylko rzeczy małe i liche są łatwe. Zachowanie godności to życie zgodne z sumieniem. To budzenie i kształtowanie w sobie sumienia prawego, to dbanie o sumienie narodowe. Bo wiemy, że gdy sumienie narodowe zawodziło, dochodziło do wielkich nieszczęść w naszej historii”.

Hierarcha zwrócił uwagę na kwestię obrony życia, sprawę niezwykle drogą sercu bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Zaapelował, aby chrześcijanie w obliczu ataków na Kościół, naród i wiarę, nie milczeli, ale odważnie bronili swojej godności i wyznawanych wartości.

*Brak odważnego ogłoszenia prawdy, milczenie i tchórzostwo byłoby odejściem od samej istoty chrześcijaństwa. Byłaby to próżna wiara bez uczynków. Jezus powiedział: poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli. Nie możemy być milczącą większością narodu. Konieczne jest nasze zaangażowanie i świadectwo wierności ewangelicznym wartościom, aby powstrzymać wszelkie destrukcyjne zmiany. Trzeba przezwyciężyć strach, i wystrzegać się jałowego spokoju* – zwrócił się do zgromadzonych **abp Guzek.**

*Jeśli chrześcijanie mają być solą dla ziemi, to muszą wyostać się z solniczki, muszą wyjść z ukrycia. Jeśli mamy być światłością świata, nie możemy do polecenia Jezusa dodawać: tylko od czasu do czasu. Dzieło ewangelizacji nie może być podszyte lękiem. Błogosławiony Prymas Tysiąclecia, wielki czciciel Jasnogórskiej Pani pouczał, że największym brakiem apostoła jest lęk. Każdy, kto milknie wobec nieprzyjaciół sprawy, rozzuchwala ich* – **przypomniał hierarcha.**

źródło: [tysol.pl](http://tysol.pl), MK

# 40. rocznica męczeńskiej śmierci bł. ks. Jerzego Popiełuszki

**40. lat temu, 19 października 1984 r., ks. Jerzy Popiełuszko, duszpasterz ludzi pracy i kapelan „Solidarności”, został zamordowany przez funkcjonariuszy IV Departamentu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Odprawiane przez niego „Msze za Ojczyznę” przyciągały tłumy ludzi z całej Polski.**

Urodził się 14 września 1947 roku we wsi Okopy w dzisiejszym województwie podlaskim. Pierwszą komunię świętą i sakrament bierzmowania przyjął w 1956 roku. Po zdaniu matury w 1965 roku wstąpił do Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie. W czasie studiów, tak jak inni klerycy, musiał odbyć obowiązkową służbę wojskową w Ludowym Wojsku Polskim, która trwała 2 lata. W wojsku, podobnie jak inni przyszli księża, był szykanowany i zmuszany do wielogodzinnych ćwiczeń. Pomimo starań ze strony władz Popiełuszko nie dał się złamać i po odbyciu służby powrócił do seminarium. Pobyt w wojsku pogorszył stan jego zdrowia.

Po odbytych studiach został duszpasterzem środowisk medycznych w Warszawie. Pierwszą parafią księdza Jerzego była parafia pod wezwaniem Trójcy Świętej w Ząbkach. Później przeniesiono go do kościoła pod wezwaniem Matki Bożej Królowej Polski w Aninie i do kościoła pod wezwaniem Dzieciątka Jezus w Warszawie, a następnie – ze względu na zły stan zdrowia – do kościoła akademickiego św. Anny w Warszawie i dalej do kościoła pod wezwaniem świętego Stanisława Kostki. W październiku 1981 roku Jerzy Popiełuszko został mianowany diecezjalnym duszpasterzem

służby zdrowia i kapelanem Domu Zasłużonego Pracownika Służby Zdrowia.

Na początku lat 80. Jerzy Popiełuszko aktywnie włączył się w działania „Solidarności”. Organizował między innymi msze święte poświęcone strajkującym hutnikom. Aktywnie uczestniczył również w dziedzinie dokształcania ludzi pracy w zakresie prawa, historii, ekonomii czy literatury. Udało mu się do tej inicjatywy namówić uczonych, którzy bywali na spotkaniach z robotnikami – nie brakowało nawet wykładowców uniwersyteckich. Wraz z nadejściem stanu wojennego organizował pomoc charytatywną, uczestniczył w sądowych procesach robotników oskarżanych o działania nieprawomyślne, godzące w interesy PRL. Wówczas wygłaszał liczne patriotyczne kazania. Organizował wyjazdy ludzi pracy do Częstochowy. Te działania nie pozostały niezauważone przez służby PRL, które zaczęły mocno kontrolować poczynania księdza Popiełuszki – wielokrotnie go przesłuchiowano i grożono.

Zwłoki zamordowanego 19 października przez funkcjonariuszy Służb Bezpieczeństwa księdza odnaleziono w Wiśle 30 października 1984 roku. Popiełuszkę pochowano przy kościele św. Stanisława Kostki, a nie na Powązkach czy w rodzinnej Suchowoli – jak chciały ówczesne władze. W pogrzebie 3 listopada 1984 r. wzięło udział ponad 600 tys. wiernych oraz blisko tysiąc księży.

**W 2014 bł. ksiądz Jerzy Popiełuszko został ogłoszony patronem NSZZ „Solidarność”.**

## Apel: Pomóżmy Powodzianom!

**Powódź, która ogarnęła nasz region przyniosła niewyobrażalną skalę zniszczeń.**

**Tysiące ludzi potrzebuje pomocy.**

**Na zwołanym wczoraj nadzwyczajnym posiedzeniu Prezydium Zarządu Regionu**

**NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego przyjęto **Apel – Pomagamy Powodzianom.****

### **KOMUNIKAT ws. pomocy Powodzianom**

Powódź, która ogarnęła nasz region przyniosła niewyobrażalną skalę zniszczeń. W związku z bardzo ciężką sytuacją wielu rodzin Prezydium Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego postanowiło uruchomić specjalny fundusz z przeznaczeniem na pomoc najbardziej potrzebującym w zakresie podstawowych produktów spożywczych i higienicznych.

### **APEL Pomagamy Powodzianom**

Prezydium Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego zwraca się do wszystkich organizacji związkowych i naszych członków o włączenie się w akcję pomocową ukierunkowaną na zbiórkę niezbędnych artykułów spożywczych i higienicznych oraz przekazywanie środków finansowych na konto Regionu:

**56 1020 3668 0000 5202 0009 7998 z dopiskiem „Pomoc Powodzianom”.**

**Zbiórka produktów żywnościowych i higienicznych będzie prowadzona**

**w siedzibie Regionu w godz. 8.00 – 14.00**

**lub w siedzibach oddziałów w terenie po wcześniejszym uzgodnieniu z przewodniczącymi O/ZR.**

**Koordinatorem akcji jest zastępca przewodniczącego Zarządu Regionu**

**NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego Grzegorz Adamczyk, tel. 77 4232 865, 606 394 272.**

**Za Prezydium ZR:**

**Przewodniczący Zarządu Regionu  
NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego  
Dariusz Brzęczek**

## 44. urodziny NSZZ „Solidarność”

**D**ziałacze związkowi, Poczty sztandarowe, samorządowcy i mieszkańcy Opolszczyzny 31 sierpnia świętowali 44. rocznicę powstania NSZZ „Solidarność” najpierw tłumnie gromadząc się na Skwerze Solidarności, potem uczestnicząc w Mszy św. w intencji członków NSZZ „Solidarność”. Zwieńczeniem dnia było uroczyste posiedzenie Zarządu Regionu, podczas którego przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego Dariusz Brzęczek wręczył uhonorowanym tytułem Zasłużony dla NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego pamiątkowe medale.



– Świętujemy urodziny naszej kochanej „Solidarności”, bo podpisanie porozumień kończących strajki 44 lata temu zaowocowało utworzeniem Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” – **powitał uczestników obchodów przewodniczący Zarządu Regionu Śląska Opolskiego NSZZ „Solidarność” Dariusz Brzęczek.** – Spotykamy się tutaj, aby oddać hołd bohaterom „Solidarności”. Ludziom, którzy nie zważając na przeciwności losu, walczyli o to, aby dzisiaj naszym młodszym pokoleniom żyło się lepiej. I tak jest: żyjemy w wolnym, lepszym i piękniejszym kraju. Jak powiedział przewodniczący Zarządu Regionu opolskiej Solidarności, celem uroczystości jest przypomnienie starszym ale i pokazanie młodszym pokoleniom historii ludzi „Solidarności” i ich czynów. Działań, które doprowadziły do powstania lepszej Polski. Podejmowane 44. lata temu protesty i strajki na ziemiach Opolszczyzny wpisały się w zryw, który doprowadził do powstania w komunistycznej Polsce pierwszego niezależnego związku zawodowego.

Przewodniczący zwrócił uwagę, że współcześni działacze „Solidarności” są również zwalniani z pracy, również są nękanymi, również są szykanowani i również mamy przypadki w województwie opolskim, gdzie tracą pracę i zdrowie dla obrony drugiego człowieka.

– Dziękuję za to, że przez te 44 lata utrzymaliście swój związek na powierzchni wielu zawirowań gospodarczych, wielu zmian, na które czasami nie mieliście wpływu. I to jest wasza zasługa, że potraficie w sposób bardzo odpowiedzialny patrzeć na miejsca pracy, patrzeć w przyszłość tego miejsca pracy. Wielkie słowa uznania za waszą postawę, jak z wielu rzeczy potraficie zrezygnować, w tym wymiarze osobistym, żeby utrzymać firmę – **powiedział uczestniczący w obchodach Andrzej Buła,** mając na myśli m.in. dobrowolne obniżenie pensji w firmach, w których w ostatnim czasie pojawiły się problemy ekonomiczne.

Podczas uroczystości zabrał głos także Stanisław Jąłowicki, pierwszy przewodniczący zarządu regionu opolskiej „Solidarności” w 1981 r.

– Dziękuję Bogu za to, że moje pokolenie miało szczęście stanąć w tym polskim marszu przez wieki. Ten marsz się stale powtarza, ale ten nasz marsz był szczególny. Myśmy z tego marszu wracali do żon i matek, które płakały, ale były to łzy radości. To nie były łzy takie jak przy powstaniu listopadowym czy powstaniu styczniowym. Na tle naszej niewesołej historii to było wydarzenie wyjątkowe – **mówił Stanisław Jąłowicki.**

Po uroczystości na Skwerze Solidarności w opolskim kościele św. Sebastiana odbyła się uroczysta Msza święta za wszystkich członków związku, a po niej złożono kwiaty przy pomniku kapelana związku błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki.



## 44. urodziny NSZZ „Solidarność”

Następnie odbyło się uroczyste posiedzenie Zarządu Regionu podczas którego przewodniczący Zarządu Regionu uhonorował zasłużonych działaczy.

Odnaczony przez Komisję Krajową tytułem Zasłużony dla NSZZ „Solidarność” prof. hab. Zbigniew Bereszyński wygłosił prelekcję:

### **Rewolucja „Solidarności” i jej znaczenie społeczne w przypadku województwa opolskiego**



Spotkaliśmy się dla uczczenia kolejnej rocznicy wydarzeń z lat 1980 r., które dały początek rewolucyjnym przemianom w życiu społecznym naszego kraju i zawsze będą kojarzyć się z narodzinami „Solidarności”. Zapoczątkowany wówczas wielki proces historyczny zaowocował odzyskaniem niepodległości przez Polskę oraz budową demokratycznego ładu ustrojowego w naszym kraju.

Proces ten odmienił gruntownie życie społeczne w naszym kraju. Przemiany te miały jednak charakter szczególnie głęboki w przypadku naszego regionu. Miało to związek z wyjątkową specyfiką społeczną tego regionu, zamieszkanego przez rozmaite grupy ludności, różniące się pomiędzy sobą pochodzeniem i tradycjami. To szczególne znaczenie rewolucji „Solidarności” w przypadku naszego regionu jest faktem zbyt mało znanym i ewidentnie niedocenianym. Warto zatem poświęcić mu nieco uwagi przy okazji obecnej rocznicy.

W wyniku drugiej wojny światowej na obecnym obszarze województwa opolskiego wytworzyła się bardzo złożona struktura społeczna. Mniej więcej połowę miejscowej ludności stanowiła rodzima ludność śląska. Duża jej część źle znosiła powojenną rzeczywistość polityczną, na którą składały się niestety również trwające przez blisko 45 lat rządy komunistów z ich wrogim stosunkiem do własności prywatnej, religii, Kościoła itd. Sprzeciw wobec powojennych realiów politycznych wiązał się w wielu przypadkach z negatywnym stosunkiem do polskości jako takiej, a postawy takie, zamiast słabnąć, umacniały się z upływem czasu.

Podobnie kształtowała się liczebność ludności pochodzenia napływowego. Ludność ta wywodziła się z różnych części przedwojennej Rzeczypospolitej: z byłych Kresów Wschodnich, z przeludnionych terenów Małopolski i tzw. Polski centralnej, a w szczególności z Żywiecczyny, Sądeczyny i Zagłębia Dąbrowskiego. Nie brakowało również reemigrantów z różnych krajów europejskich, a zwłaszcza z Francji i Rumunii. Poszczególne grupy ludności napływowej mocno różniły się pomiędzy sobą pod względem tradycji, obyczajów itp. Rozmaicie kształtował się również stosunek do powojennej rzeczywistości politycznej.

Poszczególne grupy ludności przez długi czas żyły niejako obok siebie. Wzajemne relacje były nacechowane

nieufnością i różnego rodzaju uprzedzeniami. Z wielką trudnością przychodziło budowanie więzi przekraczających bariery związane z odmiennym pochodzeniem poszczególnych osób i grup ludności.

Procesów integracyjnych nie ułatwiała działalność komunistycznego aparatu władzy. Ówczesne władze państwowe bardzo chętnie posługiwały się frazeologią patriotyczną. Oficjalnie głoszone tezę o moralno-politycznej barierze i stuprocentowej polskości tzw. Ziemi Odzyskanych. W praktyce jednak działalność władz komunistycznych nieustannie wiązała się z wewnętrznym antagonizowaniem społeczeństwa i próbami wykorzystywania jednych grup społecznych przeciwko innym. Przykładem tego mogą być działania na rzecz kolektywizacji rolnictwa, połączone ze zwalczaniem tzw. kułaków, czy różne formy utrudniania prywatnej przedsiębiorczości. Przez wiele lat, z rozmaitym natężeniem, prowadzono również walkę z Kościołem katolickim, któremu próbowano przeciwstawiać osoby niewierzące oraz niektóre mniejszościowe wspólnoty wyznaniowe. W latach 1967–1968 część komunistycznego aparatu władzy rozpętała w Polsce tzw. kampanię antysyjonistyczną, mającą w praktyce wszelkie cechy kampanii antysemickiej. Wszystko to w sposób szczególnie negatywny rzutowało na sytuację w naszym regionie z jego wyjątkowo złożoną strukturą społeczną.

Na rzecz integracji miejscowej społeczności działał natomiast Kościół katolicki. Z jednej strony zabiegano o pogłębienie duchowych związków rodzimej ludności śląskiej z polskimi tradycjami religijnymi, reprezentowanymi w szczególności przez kult Matki Boskiej Częstochowskiej. Z drugiej strony starano się pozyskać ludność pochodzenia napływowego dla śląskich tradycji religijnych, takich jak kult Matki Boskiej Opolskiej czy tradycja pielgrzymowania na Górę św. Anny. Eksponowano i popularyzowano śląskie wątki w polskich tradycjach religijnych, jak kult św. Jacka Odrowąża i jego rodzeństwa – bł. Bronisławy i bł. Czesława.

Szczególnie spektakularnym i owocnym w swoich konsekwencjach duchowych przejawem integracyjnych działań Kościoła był szeroko zakrojony program obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski (Milenium). Kulminacyjnym ak-

## 44. urodziny NSZZ „Solidarność”



Poprawę nastrojów społecznych przyniósł dopiero dokonany w październiku 1978 r. wybór papieża Polaka. Ludzie w Polsce poczuli wówczas, że nawet w ówczesnych realiach politycznych mogą mieć wpływ na swoją przyszłość. Poczucie to pogłębiła w ogromnej mierze pierwsza pielgrzymka papieska do ojczyzny w czerwcu następnego roku. W takiej atmosferze społecznej i na tle widocznego fiaska polityki gospodarczej komunistów wybuchła latem 1980 r. rewolucja „Solidarności”. Aktywną rolę w ówczesnych wydarzeniach odegrali również mieszkańcy województwa opolskiego.

tem lokalnych obchodów milenijnych była uroczysta suma pontyfikalna, odprawiona w dniu 14 sierpnia 1966 r. pod przewodnictwem ks. prymasa kard. Stefana Wyszyńskiego przed obrazem Matki Boskiej Opolskiej w ówczesnej prokatedrze Świętego Krzyża w Opolu. Druga część uroczystości odbyła się tego samego dnia w Kamieniu Śląskim, miejscu narodzin św. Jacka Odrowąża, bł. Bronisławy i bł. Czesława. Uroczystości milenijne poprzedziła peregrynacja jasnogórskiego Obrazu Nawiedzenia, odbywająca się na całym terenie województwa opolskiego w latach 1964–1965.

Kościelny program obchodów milenijnych w przypadku Śląska Opolskiego i ogólnie terenów górnośląskich ekspozycja wielowiekowe związki religijne i kulturalne związki tych terenów i miejscowej ludności z Polski. W ten sposób ewidentnie służył polskiej racji stanu., Mimo to był na wszelkie możliwe sposoby i z niezwykłą gorliwością sabotowany przez władze komunistyczne, które robiły, co mogły, aby odciągnąć społeczeństwo od udziału w kościelnych uroczystościach. Na okres obchodów milenijnych przypada apogeum konfliktu państwo – Kościół, narastającego nieprzerwanie od końca lat pięćdziesiątych XX w.

Lata siedemdziesiąte XX w. przyniosły względną poprawę relacji państwo – Kościół. W tym samym czasie zaczęła się jednak masowa emigracja ludności śląskiej do Republiki Federalnej Niemiec. Młode pokolenia Ślązaków nie widziały dla siebie przyszłości w państwie rządzone przez komunistów i zaczynającym już, po przejściowej poprawie sytuacji w początkach lat siedemdziesiątych, pograżać się w coraz głębszym kryzysie gospodarczym. Zamiast procesów integracyjnych postępowały procesy świadczące o wyobcowaniu rodzimej ludności śląskiej w ówczesnej polskiej rzeczywistości politycznej.

Coraz wyraźniejsze oznaki kryzysu gospodarczego odbierały nadzieję na poprawę losu również innym grupom miejscowej ludności, które jednak – w przeciwieństwie do Ślązaków, korzystających z tzw. akcji łączenia rodzin – nie miały w tym czasie możliwości legalnego opuszczenia kraju.

Przez wiele lat pokutowało błędne przeświadczenie, że nie działo się tutaj nic godnego uwagi. Twierdzono, że zwłaszcza Ślązacy nie strajkowali i nie angażowali się w działalność „Solidarności”. Obecnie, dzięki przeprowadzonym badaniom historycznym, wiadomo już, że było inaczej i że obszar województwa opolskiego odgrywał rolę adekwatną do jego potencjału demograficznego i gospodarczego.

Nie było tutaj wielkich skupisk zakładów pracy, jak w Trójmieście, Szczecinie czy Wrocławiu. Nie było zatem społecznych warunków do organizowania wielkich akcji strajkowych, kierowanych przez międzyzakładowe komitety strajkowe. Dochodziło jednak do strajków lub innego rodzaju wystąpień w poszczególnych zakładach pracy. Już w lipcu i sierpniu 1980 r. strajkowano m.in. w Nysie, Opolu, Brzegu, Namysławie, Zawadzkiem, Kluczborku, Krapkowicach Choruli. W niektórych przypadkach akcje takie znacznie wyprzedziły bieg wydarzeń w innych częściach kraju. Tak np. już 24 lipca 1980 r., na długo przed strajkami na Wybrzeżu, strajkowali pracownicy namysławskiej filii Zakładów Elektrotechniki Motoryzacyjnej w Świdnicy. 1 sierpnia 1980 r. zastrajkowała część załogi Fabryki Samochodów Dostawczych „Polmo” w Nysie. W dniach 19–21 sierpnia, jeszcze przed strajkami we Wrocławiu, strajkowała załoga Zakładów Cementowo-Wapienniczych „Górażde” w Choruli.

Fala strajków rozlewała się po kraju jeszcze przez cały wrzesień 1980 r., już po zawarciu porozumień z Gdańska i Szczecina. Przez pewien czas nie było bowiem pewności co do tego, jak będą interpretowane te porozumienia – czy władze komunistyczne zechcą respektować je w odniesieniu do całego kraju czy tylko w odniesieniu do tych zakładów, których przedstawiciele brali udział w ich zawarciu. Z tego powodu, a także z myślą o załatwieniu różnych spraw lokalnych, załogi wielu zakładów występowały z własnymi postulatami, strajkując bądź manifestując swoją wolę w inny sposób. Działo się tak również w całym województwie

## 44. urodziny NSZZ „Solidarność”

opolskim. Do największych akcji strajkowych doszło wówczas (wrzesień 1980 r.) w Ozimku, Prudniku, Głuchołazach i ponownie w Nysie.

W takiej atmosferze rodziła się „Solidarność”, powołana do życia na spotkaniu w Gdańsku w dniu 17 września 1980 r. W tworzeniu nowych struktur związkowych uczestniczyli przedstawiciele wszystkich grup ludności województwa opolskiego, niezależnie od ich pochodzenia – miejscowego czy napływowego. Do „Solidarności” wstępowała ogromna większość pracowników – zarówno tam, gdzie wśród załogi przeważały osoby pochodzenia napływowego, jak i tam, gdzie przeważali rodowici Ślązacy. Związek ten stał się pierwszą masową organizacją społeczną, w której szeregach – spontanicznie i bez jakichkolwiek odgórnych nacisków – znaleźli swoje miejsce przedstawiciele całej lokalnej społeczności, niezależnie od dzielących ich różnic kulturowych, etnicznych, narodowościowych czy wyznaniowych. Działalność nowego związku zawodowego, niezależnie od jej doraźnych celów, spełniała dzięki temu funkcje integracyjne w odniesieniu do całej miejscowej ludności.

Funkcję taką spełniało również nazewnictwo nowych struktur związkowych. Nie było dziełem przypadku, że utworzone w 1981 r. regionalne struktury „Solidarności” z ośrodkiem w Opolu zostały, na wniosek Stanisława Jąłowickiego, ich pierwszego przewodniczącego, nazwane regionem Śląska Opolskiego, a nie np. regionem ziemi opolskiej, jak było pierwotnie proponowane. Nazwa ta służyła przełamywaniu barier dzielących różne grupy ludności. Miała satysfakcjonować Ślązaków i przewyżczać wśród nich poczucie wyobcowania w polskiej rzeczywistości politycznej, a jednocześnie rozbudzać patriotyzm lokalny i emocjonalną więź ze Śląskiem wśród ludności pochodzenia napływowego. Jednych i drugich chciano mocniej związać zarówno wzajemnie między sobą, jak też z krainą stanowiącą miejsce ich zamieszkania.



Wśród mieszkańców regionu, przy całym wewnętrznym zróżnicowaniu lokalnej społeczności, zaczęła wówczas rodzić się wspólnota dążeń i wartości, potwierdzana czynem na co dzień we wspólnej działalności w strukturach nowego ruchu związkowego. Ludzie żyjący dotąd obok siebie zaczęli w końcu znajdować wspólny język.

Rewolucja „Solidarności” przyniosła Polsce niepodległość, a społeczeństwu polskiemu demokratyczny ład ustrojowy. W przypadku Śląska Opolskiego zaowocowała ona również uregulowaniem dwóch innych kwestii o szczególnie istotnym znaczeniu dla życia lokalnej społeczności. Po 45 latach od zakończenia drugiej wojny światowej doszło wreszcie do ostatecznego uznania polskiej granicy zachodniej. W tym samym czasie nastąpiło także zalegalizowanie niemieckiej mniejszości narodowej w Polsce. Ludność pochodzenia napływowego została dzięki temu uwolniona od nurtującego ją do tej pory poczucia niepewności do trwałości powojennego status quo na tzw. Ziemiach Odzyskanych, a ludność pochodzenia rodzimego mogła wreszcie swobodnie realizować swoje aspiracje w rodzinnych stronach, bez konieczności emigracji z Polski. Jedni i drudzy mogli w końcu poczuć się współgospodarzami we wspólnym domu, jakim dla ogółu obywateli stała się niepodległa i demokratyczna Rzeczpospolita Polska.

W latach 1980–1990 w województwie opolskim narodziło się dojrzałe społeczeństwo obywatelskie, złączone wspólną historią doświadczeń i tradycji, związanych zwłaszcza z okresem rewolucji „Solidarności” i ówczesnymi wydarzeniami. Spo-



## 44. urodziny NSZZ „Solidarność”



łeczeństwo posiadające określoną tożsamość, zakorzenioną głównie w najnowszej historii regionu, świadome swoich interesów i potrafiące solidarnie występować w ich obronie. Potwierdzeniem tego stała się skuteczna obrona województwa opolskiego przed likwidacją grożącą mu w 1998 r.

Siła i żywotność tej regionalnej wspólnoty społecznej zależą w znacznej mierze od tego, na ile jej członkowie są świadomi jej historycznych korzeni. Pamięć historyczna spełnia funkcje integracyjne w życiu każdej dużej wspólnoty ludzkiej i tak jest również w przypadku naszej regionalnej społeczności. Dlatego warto dbać o kultywowanie pamięci o wydarzeniach z lat 1980–1990 i jej upowszechnianie w społeczeństwie, zwłaszcza wśród młodego pokolenia, niemającego osobistych doświadczeń z tamtych czasów. Regionalne struktury „Solidarności” mogą w tej dziedzinie działać w sposób szczególnie skuteczny i owocny.

Obchody uświetnił koncert zespołu muzycznego. Związkowcy byli oczarowani wykonaniem patriotycznych pieśni.

W tym szczególnym dla nas czasie nie zapominamy o naszych zmarłych kolegach i koleżankach oraz duszpastrzach, którzy nosili w sercach „Solidarność”. Odwiedziliśmy ich groby w przeddzień obchodów.

*red.*

